

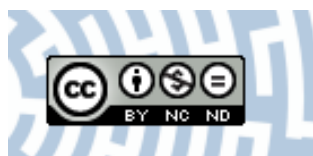


You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Rodzaj żywotny / osobowy : dzieli czy łączy języki? : analiza kontrastywna wybranych języków słowiańskich i romańskich na przykładzie rzeczownika

Author: Rafał L. Górski, Jadwiga Konieczna-Twardzikowa, Georgi Minczew, Montserrat Pruna Mercader

Citation style: Górski Rafał L., Konieczna-Twardzikowa Jadwiga, Minczew Georgi, Pruna Mercader Montserrat. (1996). Rodzaj żywotny / osobowy : dzieli czy łączy języki? : analiza kontrastywna wybranych języków słowiańskich i romańskich na przykładzie rzeczownika. "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" (Z. 52 (1996), s. 127-134).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).

RAFAL L. GÓRSKI
JADWIGA KONIECZNA-TWARDZIKOWA
GEORGI MINCZEW
MONTSERRAT PRUNA MERCADER
Kraków

Rodzaj żywotny / osobowy: dzieli czy łączy języki? Analiza kontrastywna wybranych języków słowiańskich i romańskich na przykładzie rzeczownika

1. Błąd czy interferencja czyli argument za morfologiczną funkcją rodzaju żywotnego / osobowego w języku hiszpańskim

Pewna Hiszpanka powiedziała: *Tylko muszę ubrać DZIECKA*. Fakt, że Hiszpanka, mówiąca po dobrze po polsku, użyła takiej końcówki fleksyjnej, nie jest przypadkiem — jest wynikiem interferencji z jej językiem ojczystym, odczytanej następująco: rzeczownik hiszpański ma jako współwyznacznik morfologicznego przypadku syntaktycznej konstrukcji *complemento directo* cechę [+ / -anim]. Tej cesze odpowiada w języku polskim homonimia acc.-gen. rodzaju męskożywotnego. Hiszpanka tedy przypisując formie „dziecko” cechę [+anim] (hiszp. fem. „*a la niña*”) wyraziła ją po polsku jedyną formą, jaka tę cechę wyraża: neutralizacją opozycji gen.-acc.

2. Fleksyjne realizacje kategorii rodzaju żywotnego / osobowego w rzeczowniku polskim¹.

2.1. Relacja wewnątrz paradygmatu fleksyjnego rzeczownika jako subkategoria kategorii przypadku jest zjawiskiem ciekawym; otóż homonimia acc. / gen. rodzaju męskożywotnego jest równocześnie swoją negacją: jest neutralizacją na poziomie kategorii przypadku, ale ponieważ wprowadza dyferencjację na poziomie subkategorii rodzaju, neguje neutralizację, dyferencjując pod względem tej subkategorii paradygmat rzeczownika. To samo zjawisko występuje w wariancie męskoosobowym.

2.2. rzeczownik / przymiotnik (relacja syntaktyczna). Nas interesuje aspekt fleksyjny, czyli tylko przykłady typu *wysokiego mężczyznę / wyso-*

¹ zob. Marian Kucala, *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław 1978, s.15.

kiego mężczyzny, kiedy rzeczownik nabiera cechy męski żywotny poprzez przymiotnik.

2.3. relacja rzeczownik / czasownik (relacja syntaktyczna). Relacja na poziomie rodzaju męski / żeński / nijaki realizuje się w formach *śpiewał, śpiewałby, będzie śpiewał*. Interesuje nas fakt niewystępowania w relacji rzeczownik / czasownik rodzaju meskożywotnego, męskonieżywotnego. Przy równoczesnym występowaniu na poziomie rodzaju osobowego *śpiewali* vs. *śpiewały*.

3. Dlaczego rodzaj żyoty / osobowy jest w języku polskim kategorią trudną?

Fakt, że „Komputerowy słownik odmiany wyrazów trudnych”², a wcześniej „Mały słownik odmiany wyrazów trudnych”³ jako informację pierwszą przy rzeczowniku odmiennym podaje kategorię gramatyczną *męski nieżywotny / męski żywotny, męski osobowy, niemęskoosobowy*⁴, można interpretować w różny sposób. Nas sprowokował do następującej argumentacji: jeśli traktować tę informację jako cechę TRUDNĄ w konsekwencji paradygmatycznej, zmusza ona do postawienia trzech pytań:

3.1. trudną DLA KOGO, z perspektywy czyjej kompetencji trudną: PROBLEM UŻYTKOWNIKA

MAŁY słownik precyzuje użytkownika jako: a) „nauczycieli i ich uczniów”, b) „osoby doskonalące znajomość języka polskiego jako obcego”, c) „tych wszystkich świadomych użytkowników polszczyzny, którym zależy na poprawnym wysławianiu się”⁵. KOMPUTEROWY słownik z kolei precyzuje użytkownika jako: „wszystkich piszących”, których identyfikujemy z c) oraz „uczniów wszelkiego typu szkół”, których identyfikujemy z a). W sumie oba słowniki przewidują trzech użytkowników.

W efekcie tak postawionego pytania i reprezentowanych przez nas użytkowników wyszczególniamy dla naszych potrzeb następujące ich (tzn. użytkowników) grupy:

Polak: A. jeśli uczeń, to ROZUMIANY jako potencjalnie przygotowujący się / przygotowywany do nauki języka obcego

B. jeśli uczeń, student etc., to ROZUMIANY jako potencjalnie przygotowujący się do nauczania języka polskiego⁶

Nie-Polak: C. odpowiadający użytkownikowi b), czyli doskonalący znajomość języka polskiego jako obcego, lecz wykraczając poza użytkownika przewidzianego w obu cytowanych Słownikach: uczący się języka POL-

² autorstwa Wiesława Lubaszewskiego, Barbary Moskal, Piotra Pisarka i Teresy Rokickiej, CLICO, Centrum Oprogramowania, Kraków 1996.

³ autorstwa Henryka Wróbla, Krystyny Kowalik, Alicji Orzechowskiej, Teresy Rokickiej. TMJP Kraków, Spółka Wydawniczo-Księgarska, Warszawa 1993.

⁴ Komputerowy słownik odmiany wyrazów trudnych, op.cit., s.25 *drzwi*, Mały słownik odmiany wyrazów trudnych, op.cit., s.182 *dokumenty*.

⁵ Mały słownik odmiany wyrazów trudnych, op.cit., s.7.

⁶ Polak na poziomie normy intralingwalnej a nie na poziomie zainteresowań interlingwalnych w tym referacie nas nie interesuje.

SKIEGO JAKO OBCEGO, uczący w Polsce języka WŁASNEGO JAKO OBCEGO⁷.

3.2. trudną JAK, w jakim zakresie trudną: PROBLEM DYWERCENCJI

W efekcie sformułowanego wyżej pojęcia użytkownika jest ewidentne, że pytanie o zakres trudności oznacza pytanie o to, jak paradygmatyka rodzaju żywotnego / osobowego DZIELI prezentowane przez nas języki: to znaczy przyjmujemy, że

3.2.1. inne niż w polskim są jej realizacje w innych językach, albo

3.2.2. w innych niż polski językach jej nie ma: = \emptyset

3.3. trudną JAK, w jakim zakresie TRUDNĄ: PROBLEM KONWERCENCJI

W efekcie doświadczeń wynikających z własnej kompetencji w nauczaniu JEZYKA JAKO OBCEGO chcemy podkreślić, że pytanie o zakres trudności oznacza pytanie o to, jak paradygmatyka rodzaju żywotnego / osobowego ŁĄCZY prezentowane przez nas języki: to znaczy przyjmujemy, że

3.3.1. fakt, że inne niż w polskim są jej realizacje w innych językach oznacza, że istnieją wspólne elementy realizacji rozpoznawalne w analizie kontrastywnej

3.3.2. fakt, że w innych niż w polskim językach jej nie ma, oznacza, że istnieją pewne dane wspólne, pozwalające na stwierdzenie relacji X / \emptyset , rozpoznawalnej w analizie kontrastywnej.

To znaczy opieramy się na hipotezie, że analiza kontrastywna wymaga dynamiczności korespondencji. Zjawisko języka A jest kontrastywne w stosunku do zjawiska języka B, ponieważ **otwiera miejsce** na elementy wspólnego kontekstu gramatycznego. Oznacza to, że proponujemy następujące aspekty analizy:

a. dynamiczność korespondencji w analizie kontrastywnej, realizująca się poprzez przekład strukturalny

b. poszerzenie wiedzy o własnym języku jako jeden z celów.

4. Polska kategoria rodzaju żywotno / osobowego odczytana przez hiszpańską albo hiszpańska odczytana przez polską

4.1. Jeżeli problem z perspektywy języka polskiego przyjmiemy jako trzyrelacyjny, to podjęcie dialogu kontrastywnego z językiem hiszpańskim ogranicza te trzy relacje do relacji rzeczownik / rzeczownik. W języku hiszpańskim istnieje cecha żywotny / nieżywotny wyznaczająca — jako subkategoria rodzaju — morfologiczny przypadek syntaktycznej struktury *complemento directo*, w opozycji do innych przypadków paradygmatu, które tej cechy nie mają:

veo al padre / veo la pared

⁷Dwoje współautorów referatu reprezentuje grupę C: Montserrat Pruna, (język kataloński) oraz Georgi Minczew (język bułgarski). Dwoje współautorów referatu: Jadwiga Koniczna-Twardzikowa oraz Rafał L. Górski, reprezentują wariant użytkownika B: są potencjalnie przygotowani do nauki języka OBCEGO JAKO OBCEGO.

*widzę ojca / widzę ścianę*⁸

Jeśli fakt ten określimy jako DZIELĄCY język polski z językiem hiszpańskim, to nie tylko przez

4.1.1. ograniczenie korespondencji kontrastywnej do jednej relacji, ale też

4.1.2. inną relację między kategorią rodzaju żywotnego a kategorią liczby. Inna jest budowa synkretyzmu kategorialnego: w języku polskim prymarna jest kategoria rodzaju, w hiszpańskim — nie.

4.2.1. Jeśli ten fakt ograniczenia relacji korespondujących w perspektywie polsko-hiszpańskiej oraz budowa synkretyzmu nas DZIELI, to ŁĄCZY nas TENDENCJA szerzenia się rodzaju męskożywotnego typu *pałę papirosa, wybił zęba, pić szampana, pić drinka, zjeść pomidora*, gdyż po hiszpańsku też jest zauważalna tendencja używania przyimka *a* przy rzeczownikach nieżywotnych: np.

Si un misterio rodeó AL VESTIDO de la novia, todo era silencios en torno a la hechura de que luciría la duquesa de Alba

Recuérdese que el caso inherente es asignado sólo a los SSNN subcategorizados, y una preposición en COMP no subcategoriza AL SUJETO

4.2.2. Łączyłaby nas też możliwa interpretacja tego faktu jako gramatyzacji, ale polski wyłączny singularis występowania tego zjawiska **pałę papirosów*, nie dopuszcza, z perspektywy polskiej, takiej interpretacji zjawiska.

Z perspektywy hiszpańskiej można by powiedzieć, że polska kategoria liczby hamuje kategorię rodzaju żywotnego.

4.3. Podobnie ŁĄCZY nas TENDENCJA szerzenia się rodzaju męskoosobowego, po hiszpańsku zjawisko tzw. *leísmo*, czyli — w kontekście gramatycznym nas interesującym — występowanie klityki *le* jako współwyznacznika morfologicznej formy przypadku *complemento directo* tylko u rzeczowników męskoosobowych.

Jeśli ŁĄCZY nas *leísmo* w aspekcie współwyznacznika przypadku *complemento directo* jako cecha męskoosobowa, to kolejny raz dzieli nas kategoria liczby: hiszpański rzeczownik męskoosobowy, realizujący się w formie morfologicznej przypadku struktury *complemento directo* nie ma ograniczeń co do liczby, podczas gdy polski TAK: rodzaj męskoosobowy biernika występuje tylko w liczbie mnogiej.

5. Polska kategoria rodzaju żywotno / osobowego odczytana przez katalońską, poprzez strukturalny przekład hiszpański albo katalońska odczytana przez polską w strukturalnym przekładzie hiszpańskim.

5.1. Jeżeli problem z perspektywy języka polskiego jest trzyrelacyjny, to podjęcie dialogu kontrastywnego z językiem katalońskim ogranicza te 3 relacje — podobnie jak w języku hiszpańskim — do relacji rzeczownik / rzeczownik.

⁸ Jeżeli *veo la pared* odpowiada *widzę ścianę* a nie „widzę ściana”, to przez regularną opozycję *a / ∅* [+anim] / [-anim]. Zob. Jadwiga Konieczna-Twardzikowa, *Kategoria przypadku rzeczownika hiszpańskiego w polskiej analizie kontrastywnej*. Kraków 1992, s.15–17.

Inaczej jednak niż w języku hiszpańskim, jeśli w języku katalońskim istnieje cecha żywotny / nieżywotny wyznaczająca — jako subkategoria rodzaju — morfologiczny przypadek syntaktycznej struktury *complement directe*, w opozycji do innych przypadków paradygmatu, które tej cechy nie mają, to tylko W WARIANCIE ALTERNACYJNYM OVS:

„Al germà el veig”,
Brata widzę
„el pèsol el veig”,
groszek widzę
„a la Rodoreda la llegeixo”,
Rodoredę czytam
„la novel·la la llegeixo”
nowelę⁹ czytam

Nie występuje natomiast w wariancie SVO:

„veig el germà”,
widzę brat
„veig el pèsol”,
widzę groszek
„llegeixo la Rodoreda”,
czytam Rodoreda
„llegeixo la novel·la”.
czytam nowela

Jeśli fakt ten określimy jako DZIELĄCY język polski z językiem katalońskim, to nie tylko — jak w hiszpańskim — przez

5.1.1. ograniczenie korespondencji kontrastywnej do jednej relacji, fleksyjnej, i nie tylko przez

5.1.2. inną relację kategorii rodzaju, żywotnego, i kategorii liczby, mianowicie inną budowę synkretyzmu kategorialnego: w języku polskim prymarna jest kategoria rodzaju, w katalońskim — nie, ale, odmiennie niż w hiszpańskim, przede wszystkim przez to, że

5.1.3. rodzaj żywotny pojawia się tylko w szyku OVS

5.2. Jeśli fakt ograniczenia korespondencji kontrastywnych polsko-katalońskich oraz budowa synkretyzmu nas DZIELI, to ŁĄCZY nas TENDENCJA szerzenia się rodzaju żywotnego, po stronie katalońskiej w szyku SVO: „veig al germa”, „veig el pesol”, „llegeixo a la Rodoreda”, „llegeixo la novel·la”.

⁹Z pozycji rodzaju żywotno osobowego przykład ten należałoby strukturalnie przetłumaczyć „nowela czytam”, ponieważ jednak ze względu na szyk OVS morfologiczna struktura przypadku — podobnie jak w języku hiszpańskim — ma współwyznacznik klityki rodzaju (żeńskie: *la*), on decyduje o formie polskiego odpowiednika *nowelę*. Ten sam współwyznacznik mają przykłady powyższe. Nas interesuje w artykule tylko współwyznacznik [+/-anim] czyli fakt, że jeśli nie można odczytać „la novel·la la llegeixo” jako „nowelę czytam” to przez nieistnienie opozycji „*widzę brata”.

Należy zaznaczyć, że tendencja nie jest akceptowana przez normę: jest traktowana jako cecha języka kolokwialnego¹⁰.

5.3. Jeśli hiszpański łączy z polskim subkategoria rodzaju męskoosobowego, to w dialogu z katalońskim relacja ta nie występuje.

6. Polska kategoria rodzaju żywotno / osobowego odczytana przez ∅ bułgarskiej JEŚLI dostrzeganej z perspektywy hiszpańskiej i katalońskiej albo ∅ bułgarskiej odczytanej przez kataloński i hiszpański strukturalny przekład kategorii rodzaju żywotno/osobowego.

W języku bułgarskim ni ma opozycji żywotny / nieżywotny¹¹.

Lovec *YT* goni vylk *Á*.

Myśliwy (rodzajnik określony) goni wilka (rodzajnik określony)

Vylk *YT* goni lovec *A*.

Wilk(r.o.) goni myśliwego(r.o.)

Edin lovec goni edin vylk.

(r.nieokreślony) myśliwy goni (r.nieokreślony) wilk.

Edin vylk goni edin lovec

(r.nieokreślony) wilk goni (r.nieokreślony) myśliwy.

Lovec goni vylk.

myśliwy goni wilk.

Lovec *YT* dava moliv *A*.

myśliwy(r.o.) daje ołówek(r.o.).

Edin lovec dava edin moliv.

(r.n.) myśliwy daje (r.n.) ołówek.

Moliv *A* GO dava lovec *YT*.

ołówek(r.o.) go daje myśliwy(r.o.)

Vylk *A* GO goni lovec *YT*.

wilka(r.o.) go goni myśliwy(r.o.)

Jeśli w korespondencji kontrastywnej polsko-hiszpańskiej, polsko-katalońskiej można dopatrzeć się więcej elementów dzielących niż łączących, to zero występowania rodzaju żywotnego / nieżywotnego oraz osobowego / nieosobowego w bułgarskim — podobnie analitycznym kazualnie jak hiszpański czy kataloński — traktujemy jako POTWIERDZENIE ekwiwalencji korespondencji polsko-hiszpańskiej i polsko-katalońskiej, w sensie potwierdzenia istnienia elementów wspólnych¹².

¹⁰ Pompeu Fabra, Gramàtica de la llengua catalana. Barcelona 1932.

¹¹ Bułgarsko-polska sypostawitelna gramatika. 2. Kategoriiite opredelenost-neopredelenost. Sofia, 1990; M. Korytkowska, Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska. Typy pozycji predykatowo-argumentowych. Warszawa, 1992.

¹² Jest warto podkreślenia — z perspektywy dynamicznego aspektu analizy kontrastywnej — że bułgarski rzeczownik męski ma dwie formy rodzajnika określonego *-yt*, *-jat* tworzące formę morfologiczną podmiotu oraz *-a* i *-ja* tworzące formę morfologiczną nie-podmiotu. Rzeczownik żeński ma tylko jedną formę rodzajnika określonego *-ta*, zaś neutrum *-to*.

7. Polska kategoria rodzaju żywotno/osobowego odczytana przez \emptyset łacińskiej, JEŚLI dostrzeganej z perspektywy neutralizacji opozycji wewnątrzparadygmatowej albo \emptyset łacińskiej odczytanej przez polską kategorię rodzaju żywotno/osobowego w przekładzie na neutralizację opozycji wewnątrzparadygmatowej.

W łacinie podobnie jak w języku bułgarskim nie ma opozycji żywotny/nieżywotny.

Jeśli w korespondencji kontrastywnej polsko-hiszpańskiej i polsko-katałońskiej można dopatrzeć się więcej elementów dzielących niż łączących, to zero występowania rodzaju żywotnego/nieżywotnego oraz osobowego/nieosobowego w łacinie — podobnie syntetycznej kazualnie jak polski — traktujemy jako POTWIERDZENIE ekwiwalencji korespondencji polsko-hiszpańskiej i polsko-katałońskiej, w sensie potwierdzenia istnienia elementów wspólnych. Równocześnie jest to potwierdzeniem paralelności z językiem bułgarskim: po obu stronach notujemy \emptyset .

Z perspektywy dynamicznego aspektu analizy kontrastywnej warto podkreślić szersze zjawisko: mianowicie neutralizację w obrębie paradygmatu fleksyjnego, przez którą język wskazuje na rodzaj gramatyczny (por. 2.1). Otóż w łacinie (podobnie jak w polszczyźnie) obowiązuje zasada neutralizacji opozycji nom.-acc. w rodzaju nijakim (neutrum), bez względu na deklinację. Ujawnia się to szczególnie w 3 wyjątkach II deklinacji. Należą do niej w zasadzie rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na *-us* i nijakiego na *-um*. Końcówką accusatiwu dla obu rodzajów jest *-um*. Są jednak 3 rzeczowniki rodzaju nijakiego zakończone na *-us*: *pelagus*, *vulgus* i *virus*. Te, wbrew paradygmatowi swojej deklinacji, mają accusativus *pelagus*, *vulgus*, *virus* (a więc równy nominatiwowi) w miejsce oczekiwanej końcówki *-um*. Paradygmat fleksyjny jest mniej istotny niż neutralizacja wymuszana przez rodzaj¹³.

S u m m a r y

In this article we propose to analyse the different grammatical realizations of gender [+anim/-anim] of the following selected languages: Polish, Spanish, Catalan, Bulgarian and Latin.

In the first two there is a distinction between [+anim] and [-anim]. In the others there is none.

In Polish the neutralization of the opposition *genitive/accusative* marks this distinction between masculine substantives.

In Spanish we find this distinction in the opposition *a/∅* in the morphological form of *complemento directo*. Further more in the first two languages we observe a tendency to amplify the morphological marker of [+anim].

In Catalan the same structure *complement directe* does not make any distinction between [+anim] and [-anim]. The grammatical rules only allow the marker of

¹³Potwierdzeniem tego (choć *à rebours*, jest polskie *książe*, *prosię* vs. acc. *księcia*, *prosię*).

[+anim][-anim] only in the OVS word order. There are however some interesting cases observed in the SVO word order.

In Bulgarian and in Latin there is no distinction between [+anim] and [-anim]. But in Latin, even though the distinction [+/-anim] has no grammatical realization, we have observed some very interesting paralel between Polish and Latin: in both languages the neutralization within the case paradigme can serve as marker of the gender.